



Miasteczko Wolność pod sejmem RP się spaliło

Trwająca od ponad sześciu lat stała pikietą w obronie Konstytucji, trójpodziału władzy i demokracji splotęła prawie cała w nocy z 10 na 11 czerwca, po kaczej miesięcznicy. Przypadek? Nie wiemy. Trwamy dalej na posterunku. W szyszkich nas nie spalą. Straty na oko wyceniliśmy...

Zeskanuj kod qr aparatem telefonu lub wejdź pod adres

<https://zrzutka.pl/9x9wz2>

